



Ź R Ó D Ł O I S Z C Z Y T

Dom Cassian Folsom OSB

W samym sercu Mszy

Ewolucja gestów towarzyszących słowom konsekracji

W niektórych krajach, większość katolików nie wierzy już w realną obecność Chrystusa w Eucharystii. Bez wątpienia redukcja gestów czci w momencie konsekracji nie jest jedynym wyjaśnieniem tego zamieszania i utraty wiary; jeśli jednak przyjmiemy założenie, że praktyka liturgiczna wpływa na wiarę, to wydaje się logiczne stwierdzenie, że te zmiany w liturgii przyczyniły się do zmniejszenia czci i do zaniku poczucia *sacrum*.

WOPACTWIE ŚW. MAGDALENY w Le Barroux znajduje się pocztówka przedstawiająca podniesienie kielicha podczas Mszy konwentualnej. Temu gestowi towarzyszy kilka znaków czci: kciuki i palce wskazujące kapłana są złączone, jeden mnich bije w dzwon, akolici trzymają w prawych dłoniach świece, a turyferariusz okadza Najświętszą Krew. Są to gesty stanowiące przedmiot niniejszego studium.

Wstęp

Gesty czci czynione w tym szczególnym momencie Mszy nie pojawiły się spontanicznie, lecz mają swoją historię i ewolucję. Proces ich stopniowego kształtowania można odnaleźć podczas chronologicznego studium *Ordo missae* oraz *Ritus servandus in celebratione missae*¹. Dodatkowe wskazówki odnośnie tych gestów znajdują się w źródłach pośrednich: w dziełach z zakresu teologii czy historii, które dokładnie opisują konsekrację podczas Mszy. Niniejszy referat ograniczy się jednak wyłącznie do studium źródeł bezpośrednich – *Ordines missae* w aspekcie ich ewolucji historycznej.

Teksty:

1. *Ordo missae* powszechnie nazywany *Paratus*, który datuje się na koniec XII albo początek XIII w.;
2. *Ordo missae* nazywany *Indutus Planeta* z 1243 r.;
3. *Ordo missae* Mszału Rzymskiego z 1474 r., wydanie pierwsze.
4. *Ordo missae* Jana Burckarda – z ok. 1500 r. – który jest dużo bardziej szczegółowy niż zwykły *Ordo missae*; należy do gatunku literackiego, który później zostanie nazwany *Ritus servandus in celebratione missae*;
5. *Ritus servandus in celebratione missae* znajdujący się na początku Mszału Rzymskiego z 1570 r.;
6. *Ordo missae* Mszału Rzymskiego z 1570 r.;
7. *Ordo missae* z 1965 r.;
8. *Ritus servandus in celebratione missae* z 1965 r.;
9. *Variationes in ordinem missae inducendae* z 1967 r.;
10. *Ordo missae* z 1970 r.

Przedmiotem niniejszego referatu będącego komentarzem do tych tekstów, będzie odpowiedź na pytanie: jaka w ciągu wieków była ewolucja gestów czci, które towarzyszą słowom konsekracji oraz, jakie zmiany zostały w tym zakresie wprowadzone? Na końcu będziemy w stanie zapytać, co te zmiany oznaczały.

I. *Paratus* z końca XII albo początku XIII wieku

Ordo missae paratus – którego nazwa pochodzi od pierwszej rubryki towarzyszącej początkowym modlitwom, kiedy to kapłan wdziewa swoje szaty: *Paratus autem intrat ad altare* – wpisuje się w tradycję *Ordo* typu reńskiego. O ile jego początki pozostają nieznane, o tyle wiemy, że pod koniec XII w. jest on powszechnie w użyciu kurii rzymskiej. To jest pierwszy *Ordo missae* tradycji rzymskiej, który wskazuje pewne gesty mające towarzyszyć słowom konsekracji.

Prezentujemy tu dwie różne wersje tego tekstu: pierwsza pochodzi z unikatowego manuskryptu – *Ottobonianus latinus 356* z Biblioteki Watykańskiej; druga to tekst skomponowany z różnych wariantów tekstu zaczerpniętych z dwunastu różnych manuskryptów.

Według badań Stephena van Dijka, *Ottobonianus latinus* wyraża reformę miejską kardynała Orsiniego, późniejszego papieża Mikołaja III, przeprowadzoną

w trzeciej ćwierci XIII w². Zwrócimy uwagę na rubrykę, która bezpośrednio poprzedza *Qui pridie: Hic accipiens hostiam, reverenter levet eam iunctis minibus*. Poza przysłówkiem *reverenter*, który wyraża postawę czci, ważne jest odnotowanie czasowników *levet* – oznaczającego, że kapłan bierze hostię w swoje ręce – oraz *elevet* – oznaczającego, że kapłan bierze w swoje ręce kielich. Według Petera Browe, na tym etapie historycznym należy dokonać rozróżnienia pomiędzy dwoma rodzajami podniesienia: pierwszy rodzaj, starszy, polegał na podniesieniu hostii i kielicha, gdy kapłan brał w swoje ręce postaci eucharystyczne; drugi zaś, od XIII w., gdzie hostia zostaje podniesiona – później również kielich – po słowach konsekracji, aby pokazać ludowi postaci konsekrowane³. W badanym manuskrypcie nie znajdziemy żadnej wzmianki drugiego podniesienia. Nie mówi się również o przyklękaniu. *Ordo* wskazuje słowa, lecz nie mówi zbyt wiele na temat gestów.

Wydanie złożone tekstu *Paratus* pokazuje, że – od jednego manuskryptu do innego – tradycja wcale nie jest jednomyślna w kwestii gestów. W lewej kolumnie niektóre manuskrypty podają wyłącznie słowa Kanonu, bez żadnej wzmianki o gestach. W kolumnie środkowej skrót *So* wskazuje na *Ottobonianus latinus* 356, który już przedstawiliśmy. W kolumnie prawej manuskrypt *Mm* (Santa Maria Maggiore BB.II.15), przejrzana wersja późniejszego *Ordo* dworu papieskiego, przedstawia coś zgoła innego⁴. Intrygujące jest, że w tym manuskrypcie, i tylko w nim, znajdujemy opis gestu podniesienia wykonanego wyłącznie w celu pokazania postaci konsekrowanych, zarówno hostii, jak i kielicha. Jednak manuskrypt ten odzwierciedla prawdopodobnie wpływ zewnętrzny; trzeba będzie jeszcze faktycznie długo poczekać aż te gesty nie będą zakazane w rzymskich zbiorach liturgicznych. Tradycja rzymska, z założenia bardzo konserwatywna, nie spieszy się z przyjmowaniem nowinek, nawet jeśli są one bardzo rozpowszechnione gdzie indziej.

W tradycji *Paratus* – z wyjątkiem manuskryptu z Santa Maria Maggiore – stoi jedynie, że kapłan bierze w swoje ręce hostię ze czcią, lecz nie wymienia żadnego szczególnego gestu czci towarzyszącemu słowom konsekracji.

II. *Indutus Planeta*⁵ z 1243 r.

Gdy w 1243 r. Haymont z Faversham, czwarty generał franciszkanów, układał *Ordo missae*, jego intencją było włączenie do niego nie tylko słów kapłana, ale również jego gestów, wypełniając w ten sposób luki *Ordo missae paratus*. Opis Haymonta jest więc „uporządkowaniem gestów i słów” (*ordo agendorum et dicendorum*) do użytku kapłana podczas Mszy prywatnej albo konwentualnej w ciągu tygodnia, według zwyczaju Kościoła rzymskiego. Mamy tu do



czynienia z ważnym świadectwem ewolucji *Ordo missae* oraz z wielką uwagą poświęconą wskazaniom zawartym w rubrykach.

Podczas konsekracji hostii widzimy kapłana biorącego ją w swoje dłonie i podnoszącego ją: *accipit hostiam... et parum elevans*. Po słowach konsekracji wypowiedzianych nad hostią, *Ordo* podaje, że kapłan powinien się delikatnie pokłonić, by adorować Ciało Pańskie: *adorato corpori domini cum mediocri*

inclinacione. Po tym następuje podniesienie, *reverenter*, aby konsekrowana hostia mogła być ujrzana przez wszystkich. Zauważmy jednak, że po pokazaniu Ciała Pańskiego nie przewiduje się pokłonu ani przyklęknięcia.

Podczas konsekracji wina znajduje się ten sam gest kapłana, który bierze postać eucharystyczną, w tym wypadku kielich, i podnosi ją: *calcem accipit... et parum elevat*. Jednak kielich nie był pokazywany zgromadzeniu liturgicznemu, które nie mogąc zobaczyć zawartej w nim Krwi Pańskiej, nie okazywało wobec kielicha tego samego nabożeństwa, co wobec konsekrowanej hostii. Trzeba było poczekać jeszcze kilka wieków zanim rozpowszechniło się podnoszenie kielicha podobnego do podnoszenia hostii w celu pokazania go zgromadzeniu.

Indutus Planeta jest pierwszym dokumentem, który wspomina, że po konsekracji kapłan powinien trzymać złączony kciuk i palec wskazujący obu dłoni⁶. Ta rubryka pojawia się jednak po konsekracji kielicha, a nie po konsekracji hostii.

III. *Missale romanum*, wydanie pierwsze z 1474 r.

Pierwsze drukowane wydanie Mszału Rzymskiego zawiera naprawdę niewiele informacji na temat gestów czci towarzyszącym słowom konsekracji. W praktyce nie znaczy to jednak, że te gesty były z konieczności nieobecne, lecz po prostu, że w rubrykach korespondujących z księgami liturgicznymi nie były jeszcze umieszczane dyrektywy dotyczące tych gestów.

W pierwszym wydaniu, znajdują się rubryki, w których wskazuje się, że kapłan bierze hostię w swoje ręce (*hic accipiat hostiam in minibus*), tak samo kielich (*hic... levet calicem*), ale to wszystko. Wskazówki z *Indutus Planeta* nie są tu wzięte pod uwagę, nieobecny jest również przysłówek *reverenter*, który precyzuje sposób, w jaki kapłan trzyma hostię. Wiedząc, że to wydanie jest bezpośrednim źródłem mszału z 1570 r., jest nieco zaskakujące, że zawiera ona tak mało informacji⁷. Jeśli chodzi o fizyczny wygląd tekstu, należy zauważyć, że słowa konsekracji pisane są wielkimi literami.

IV. *Ordo missae Johannis Burckardi* – ok. 1500 r.

Nieobecność wskazówek w rubrykach pierwszego wydania Mszału Rzymskiego jest wynikiem problemu będącego tłem tej epoki: anarchii liturgicz-

nej⁸. Jan Burckard, ceremoniarz kilku papieży, pisze o niej w *Przedmowie* swojego szczegółowego opisu ceremonii Mszy:

„Uczestnicząc w ceremoniach świętych od młodości i widząc, że wielu księży podczas odprawiania Mszy podążało za różnymi rytami czyniąc niewłaściwe gesty dopuszczało się licznych nadużyć, stwierdziłem, że nie godziło się, aby księżom nie została przedstawiona przez święty Kościół rzymski – Matkę i Panią wszystkich kościołów – żadna, nie wzbudzająca wątpliwości norma mająca być powszechnie przestrzegana podczas odprawiania Mszy. Zebrałem więc i opublikowałem jej obserwacje; znajdują się one w różnych dekretach świętych papieży, ustanowionych przez nich dla owej celebracji. A gdy ostatnio przeglądałem te dekryty, odkryłem, że więcej obserwacji pominięto niż przekazano. Dodałem również to, co było konieczne i ukończyłem pracę w mierze, do jakiej tylko byłem zdolny”⁹.

Wynika stąd, że *Ordo* Burckarda miał być tak kompletny, jak to tylko możliwe. Dzięki temu stanowi on niezwykle cenne źródło dla naszego studium. Gesty czci, które towarzyszą słowom konsekracji, są tu bardzo wyszczególnione i zorganizowane w całość podczas akcji liturgicznej.

Konsekracja hostii

1. Podczas *Hanc igitur* ministrant zapala pochodnię, którą trzyma w prawej ręce i przyklęka za celebransem.
2. Tuż przed *Qui pridie* kapłan wyciera swe palce o korporał.
3. Tuż przed słowami konsekracji odkrywa cyborium, jeśli takowe się znajduje (określa się je *calix* albo *vas*).
4. Opiera łokcie na ołtarzu i pochyla głowę, aby wypowiedzieć słowa konsekracji *distincte, secreta* i *reverenter*.
5. Po konsekracji hostii, Burckard wskazuje, powtarzając instrukcje Haymonta z Favesham, że od tego mementu aż do chwili poprzedzającej komunię kapłan powinien trzymać złączony palec wskazujący i kciuk obu dłoni, chyba że dotyka hostii lub kielicha.
6. Kapłan przyklęka na znak adoracji. (Ten gest odpowiada delikatnemu pokłonowi z *Indutus Planeta*).
7. Następuje podniesienie hostii tak wysoko, jak kapłan mógł bez przybierania niewygodnej pozycji, aby pokazać ze czcią Ciało Chrystusa ludowi w celu adoracji.
8. W tym czasie, aby szaty nie przeszkadzały kapłanowi w wykonaniu gestu, ministrant podnosi spód ornatu.

9. Po podniesieniu, kapłan umieszcza *veneranter* konsekrowaną hostię na korporale.
10. Kapłan ponownie przyklęka na posadzce i adoruje hostię po raz drugi.
11. Kapłan wkłada przykrywkę na cyborium.

Konsekracja kielicha

1. Następnie kapłan podnosi palkę z kielicha.
2. Otrząsa kciuki i palce wskazujące nad kielichem, na wypadek, gdyby jakaś częśćka konsekrowanej hostii pozostała do nich przyklejona.
3. *Ordo* podaje wyraźne wskazówki, w jaki sposób trzymać kielich podczas błogosławieństwa i konsekracji.
4. Kapłan znowu opiera łokcie na ołtarzu, pochyla głowę oraz *distincte, secreta* i *reverenter* wypowiada słowa konsekracji.
5. Przyklęka na znak adoracji.
6. Następuje podniesienie kielicha – znów tak wysoko, jak mógł kapłan bez przybierania niewygodnej pozycji – aby pokazać go ludowi w celu adoracji. To jest pierwszy *Ordo missae* rzymski, w którym podniesienie kielicha jest przedstawione symetrycznie do podniesienia hostii, a gesty czci przepisane dla Krwi Pańskiej są podobne do gestów czci przepisanych dla Ciała Pańskiego.
7. Podczas podniesienia, podobnie jak poprzednio, ministrant podnosi spód ornatu kapłana.
8. Po podniesieniu kapłan *reverenter* umieszcza kielich z powrotem na korporale (w odpowiednim fragmencie dotyczącym konsekracji hostii użyto przysłówka *veneranter*).
9. Przykrywa kielich palką.
10. Ponownie przyklękając, kapłan znowu oddaje cześć Najświętszemu Sakramentowi.
11. Ministrant gasi pochodnię i wraca na swoje miejsce.

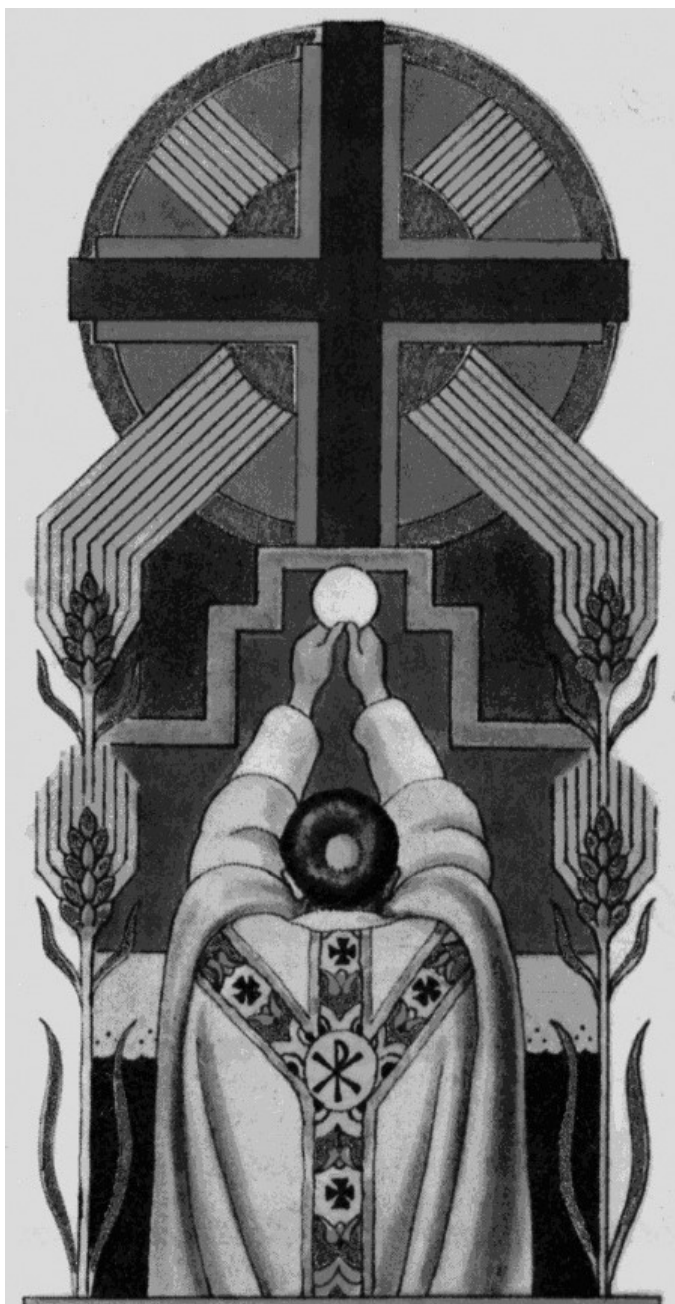
Dzięki obszerności rubryk i autorytetowi, jaki Burckard zawdzięczał swojej pozycji ceremoniarza papieskiego, jego opis ceremonii Mszy zyskał poważne znaczenie. Po Soborze Trydenckim, gdy odpowiedzialni za reformę Mszału Rzymskiego rozpoczęli swoją pracę, *Ordo missae* Jana Burckarda stał się ich punktem odniesienia.

V. *Ritus servandus in celebratione missae* z 1570 r. (VIII: 4-8; IX:1)

W roku 1570 stan anarchii liturgicznej, która panowała w roku 1500 wcale się nie poprawił. Znowu próbowano publikować szczegółowe rubryki, obowiązkowe i powszechnie obowiązujące. Tymczasem gatunek literacki *Ordo missae* nie umożliwiał podawania instrukcji bardzo szczegółowych. Dlatego do Mszału Rzymskiego dołączono dokument wstępny, nazwany *Ritus servandus in celebratione missae*. Tekst ten opiera się na wytycznych dla ceremonii sformułowanych przez Burckarda i, w wielu przypadkach, powtarza literalnie jego tekst.

Jeśli chodzi o gesty czci towarzyszące słowom konsekracji, w porównaniu z *Ordo missae* Burckarda obserwujemy wyłącznie rzadkie modyfikacje szczegółów.

1. Podczas podniesienia kapłan powinien być wpatrzony w hostię albo kielich („et intentis in [hostiam] oculis, quo et in elevatione calicis facit” VIII:5).
2. Podano przepisy odnośnie dzwonienia. Chwilę przed konsekracją (dokładny moment nie jest wskazany), ministrant uprzedzi wiernych bijąc w dzwon (VIII:6). Chociaż ten gest pojawił się po raz pierwszy w *Ritus servandus*, to jednak nie był nowy. Uznanym jest od XIII w., kiedy papież Grzegorz IX w 1239 r., zarządził, że powinno się bić w dzwon przed konsekracją Ciała Chrystusa¹⁰. Po konsekracji ministrant dzwoni trzy razy podczas każdego podniesienia; może również dzwonić bez przerwy aż kapłan odłoży konsekrowaną hostię bądź kielich na korporał.
3. Podano również przepisy dotyczące rangi święta. Podczas mszy uroczystej, poza innymi gestami czci, Najświętszy Sakrament powinien być uczczony przez okadzenie. Turyferariusz ma uklęknąć po stronie epistoły i podczas każdego podniesienia trzy razy okadzić konsekrowaną hostię albo kielich. Gest ten stosuje się również do Mszy śpiewanych, podczas których używa się kadzidła.
4. Według przepisów Burckarda pochodnia powinna być zapalona bezpośrednio przed konsekracją Najświętszej Krwi. Ta sama zasada zastosowana jest tutaj. Jednak dodatkowo precyzuje się, że, jeśli wierni będą przystępować do komunii, to pochodnia pozostaje zapalona aż do tego momentu (VIII:8).



VI. *Ordo missae* z 1570 r.

Często mówi się, że pierwsze wydanie z 1474 r. było pierwowzorem *Missale romanum* z 1570 r. Jednak kwestia, które wydanie czy wydania były wykorzystane przez komisję potrydencką, jest trochę bardziej skomplikowana.

Niezależnie od tego stwierdzić można, że o ile pierwsze wydanie było bez wątpienia wierne starożytnym tradycjom Kościoła rzymskiego, o tyle *Ordo missae* był zbyt zwięzły i niejasny jak na współczesne potrzeby, które wymagały precyzyjnych i pełnych wytycznych dla wszystkich rubryk. Posiłkowało się tu również dziełem Jana Burckarda. *Ordo missae* z 1570 r. uzupełnił luki pierwszego wydania, zostawiając jednak dla *Ritus servandus* mnóstwo szczegółów odnośnie różnych rubryk.

Ordo missae również podaje wyłącznie krótkie wskazówki, wybrane spośród zbioru gestów liturgicznych.

1. Słowa konsekracji wypowiada się nad hostią *distincte* i *attente*; nad kielichem zaś *attente* i *continuante*.
2. Kapłan przyklęka przed i po każdym podniesieniu: w obu przypadkach rubryka podaje *genuflexus adorat*.
3. Po konsekracji Ciała Pańskiego, kapłan powinien trzymać złączone kciuki i palce wskazujące aż do ablucji, która następuje po komunii.

Te rubryki nie miały być wyczerpujące, zostały podane wyłącznie jako przypomnienie dla kapłana. Ten zaś będzie musiał zajrzeć do *Ritus servandus*, aby znaleźć pełniejsze wskazówki tego, co powinien robić on i pozostali posługujący przy ołtarzu. Taka sytuacja przetrwała aż do Soboru Watykańskiego II.

VII. *Ordo missae* z 1965 r.

Paragraf nr 50 soborowego dokumentu *Sacrosanctum Concilium* (1963) poświęcony jest *Ordo missae*. Czytamy tam następujące stwierdzenia:

„Porządek Mszy należy tak przerobić, aby wyraźniej uwidocznic właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części, a wiernym bardziej ułatwić pobożny i czynny udział.

W tym celu obrzędy należy uprościć, zachowując wiernie ich istotę; należy opuścić to, co z biegiem czasu stało się powtórzeniem lub dodatkiem bez większej korzyści. Natomiast pewne elementy, zatracone w ciągu wieków, należy przywrócić stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła, o ile to będzie pożyteczne lub konieczne”¹¹.

Problem, który łączy się z tym paragrafem dotyczy oczywiście jego interpretacji i zastosowania. W rzeczywistości interpretacja całej konstytucji *Sacro-*

sanctum Concilium, nie tylko tego paragrafu, stała się pilnym problemem do rozwiązania. Właśnie w celu interpretacji tego tekstu soborowego *Consilium* przygotowało i wydało we wrześniu 1964 r. – *Inter Oecumenici* – pierwsze systematyczne wprowadzenie do *Konstytucji o liturgii świętej*¹². Jednak sposób interpretacji samej instrukcji wywołał dyskusje. Według kardynała Antonelli, sekretarza Kongregacji Rytów, instrukcja ta „jest tekstem normatywnym, chociaż nie autonomicznym, który powołuje się na inny tekst [czyli *Sacrosanctum Concilium*] i którego przedmiotem jest szczegółowe określenie zastosowania tamtego tekstu... Ze względu na swoją naturę, instrukcja ta nie może stać w sprzeczności z Konstytucją, ani jej przekraczać”¹³. Ponadto dla *Consilium* instrukcja ta była istotnie narzędziem przejściowym w oczekiwaniu aż zaczną być wprowadzane konkretne zmiany¹⁴. Faktycznie zaś, jak stwierdził Pietro Marini, obecny ceremoniarz papieski, publikacja *Inter Oecumenici* oddała pierwszeństwo *Consilium* i jego interpretacji¹⁵.

W odpowiedzi na zmiany wprowadzone przez *Inter Oecumenici* oraz na szczególną prośbę różnych domów wydawniczych, które potrzebowały bardziej precyzyjnych wskazówek, jak miały być wprowadzane zmiany do ksiąg liturgicznych¹⁶, w styczniu 1965 r. *Consilium* opublikowało przejrzaną wersję *Ordo missae* i *Ritus servandus*.

Jednak ani w paragrafie 48. *Inter Oecumenici*, który mówi o *Ordo missae*, ani w przejrzanej wersji *Ordo missae* z 1965 r., nie ma wzmianki o gestach towarzyszących słowom konsekracji. W tym punkcie tekst *Ordo missae* z 1965 r. (paragrafy 37-38) jest identyczny z tekstem *Missale romanum* z 1570 r. Rubryki dotyczące gestów towarzyszących słowom konsekracji pozostały dokładnie takie same.

VIII. *Ritus servandus in celebratione missae* z 1965 r.

Ponieważ gatunek *Ritus servandus* różni się od *Ordo missae*, można było w tym ostatnim wprowadzić więcej zmian. Względem tekstu *Ritus servandus* z 1570 r., w paragrafach traktujących o konsekracji (65-70) pojawiają się następujące zmiany:

65. W celu oznaczenia cyborium zawierającego małe hostie przeznaczone dla wiernych, na miejscu słów *calix* i *vas* używa się słowa *pyx* (por. również paragraf 67.).
66. Słowa konsekracji hostii, jak i kielicha, mają być wymawiane zawsze *distincte* i *reverenter*, lecz już nie *secreto* (§ 68.). Przy podniesieniu hostii, tekst nie precyzuje już *quantum commode potest*

- ani in altum*, w celu podkreślenia wysokości podniesienia; tak samo ma się z podniesieniem kielicha (§ 68.).
67. Tekst nie precyzuje już różnych sposobów dzwonienia (czyli trzy krótkie dzwonienia lub jedno ciągłe); rubryka mówi po prostu: *iuxta cuiusque consuetudinem*.
68. Nie ma już mowy o geście polegającym na podniesieniu ornatu kapłana podczas obu podniesień.
69. Rola diakona i subdiakona w czasie mszy uroczystych została zmodyfikowana; szczególnie diakona, który powinien stać za celebrantem, chyba że wymagana jest asysta obok.
70. Na miejscu pochodni (*intorticia*), tekst mówi o świecach (*cerei*), które nie są gaszone po podniesieniu kielicha, gdyż zakłada się komunię wiernych.

Marini czyni następujące uwagi o naturze tych zmian:

„Prawdą jest, że ryt z 1965 r. powtórzył literę tekstu Jana Burckarda, na którym bazowała komisja liturgiczna założona przez Piusa V opracowująca *Ritus servandus*. Ale, co się tyczy ducha, to *Ritus servandus* z 1570 r. nie znajdzie się już w rycie z 1965 r...”¹⁷

IX. *Variationes in ordinem missae inducendae* z 1967 r.

Tak jak *Inter Oecumenici* – pierwsze systematyczne wprowadzenie do redakcji *Konstytucji o liturgii świętej* – poprzedzał modyfikacje wprowadzone w *Ordo missae* z 1965 r., po drugim wstępie: *Tres abhinc annos*¹⁸, następowały nowe modyfikacje wprowadzone w *Ordo missae* z 1967 r. Jak tłumaczy dokument, chodziło o odpowiedź na prośby różnych biskupów, którzy życzyli sobie, by zostały wprowadzone dodatkowe zmiany:

„Wszystko, co zasugerowano, nie mogło zostać zrealizowane, przynajmniej na razie. Jednak wydało się stosowne przyjęcie niektórych propozycji interesujących z duszpasterskiego punktu widzenia, a nie będących w opozycji z orientacją przyszłej definitywnej reformy liturgicznej. Propozycje te służą zarówno stopniowemu wprowadzeniu reformy, jak i możliwości jej realizacji przez proste rozporządzenia dotyczące rubryk, pozostawiając aktualne księgi liturgiczne niezmienione”.

Podobnie jak *Inter Oecumenici*, wstęp ten jest postrzegany jako etap przejściowy w oczekiwaniu na ostateczną reformę ksiąg liturgicznych. Paragrafy od 7. do 16. traktują o zmianach wniesionych do *Ordo missae*; paragrafy 7., 10.

i 12. traktują bezpośrednio o konsekracji podczas Mszy. Uznając, że zmiany wprowadzone przez dokument są szczególnie ważne, przyjrzymy się tym paragrafom przed przejściem do studium *Ordo missae* z 1967 r.

7. Paragraf ten znacząco redukuje liczbę przyklęknień, które wykonuje kapłan, prawdopodobnie dlatego, że uważano je za „powtórzenia... bez większej korzyści” (por. S.C. 50). W momencie konsekracji, celebrans przyklęka już tylko jeden raz po każdym podniesieniu.
10. „Podczas Mszy z udziałem ludu, nawet niekoncelebrowanych, kapłan może ... wypowiadać Kanon na głos...”
12. „Po konsekracji, kapłan nie musi trzymać złączonego kciuka i palca wskazującego. Ale jeśli jakiś fragment pozostał na palcach, kładzie go na patenie”.

Paragrafowi 12. tej instrukcji odpowiada długa nota relacjonująca pytanie postawione przez Świętą Kongregację rytów dotyczące tego gestu, oraz dana na nie odpowiedź.

Pytanie: „Biorąc pod uwagę pozwolenie, przewidziane w drugiej instrukcji, na niezłączanie kciuków z palcami wskazującymi po konsekracji, czy możliwe jest omińnięcie ablucji palców nad kielichem?”

Odpowiedź: „Pozwolenie na niezłączanie kciuków z palcami wskazującymi po konsekracji zakłada, że żadna część hostii nie została na palcach, a w przypadku przeciwnym, że spadły na patenę, kiedy celebrans oczyszczał palce. W konsekwencji, jeśli te wskazania są starannie przestrzegane, omińnięcie ablucji palców nad kielichem (która jest później spożyta przez kapłana) nie wydaje się nadużyciem lub niezgodne z duchem prawa. W takich przypadkach, ablucja palców nie ma już racji bytu, tak jak nie ma powodu, by trzymać złączony kciuk i palec wskazujący; innymi słowy, nie ma zagrożenia zgubienia lub profanacji jakiegokolwiek części hostii. Takie rozwiązanie narzuca się również ze względów higienicznych, w szczególności po rozdaniu komunii. („Notitiae” 3 (1967) 304, n. 108.)

Ta odpowiedź jest odkrywcza: pokazuje, że fundamentalnym powodem, dla którego zniesiony został gest złączenia kciuków z palcami wskazującymi, były względy praktyczne: w przypadku, kiedy część konsekrowanej hostii zostałaby na palcach kapłana, ten, pocierając palce nad kielichem, spowodowałby ich spadnięcie do kielicha. Gest, o którym mowa, nie miał więc żadnego zastosowania praktycznego. Jednakże to, czego reformatorzy nie dostrzegli, to jego wymiar symboliczny: kiedy poświęcone dłonie dotknęły świętą hostię, przed oczyszczeniem nie mogły już dotykać niczego innego.



Ponadto, w latach późniejszych, używano różnych gatunków chleba niekwaszonego, z powodu swojej konsystencji dających więcej okruchów, co sprawiło, że zagrożenie odczepienia się cząstek konsekrowanej hostii pozostawało bardzo realne.

Z powodu wskazanych zmian w drugiej instrukcji, nowa rewizja *Ordo missae* była konieczna. Wydanie *Variationes* z 1967 r., opublikowane w „Notitiae”, zawierało dwie równoległe kolumny, lewa z *Vetus Ordo missae*, prawa z *Novus Ordo missae*. Dział traktujący o konsekracji zawiera się w paragrafach 37. i 38., w których pojawiają się te oto zmiany:

1. W trakcie *Qui pridie* i *Simili modo*, kapłan nie błogosławi już hostii i kielicha; tak samo liczne znaki krzyża znikają w innych miejscach, w Kanonie.
2. Przed pokazaniem ludowi Ciała Chrystusa lub Krwi Chrystusa nie ma już przyklęknięcia. Pozostaje tylko przyklęknięcie po pokazaniu konsekrowanych postaci.
3. W *Ordo* z 1967 r., kapłan umieszcza hostię już nie na korporale, ale na patenie.
4. Tekst nie zawiera już rubryki przewidującej obowiązek trzymania przez kapłana złączonego kciuka z palcem wskazującym obu dłoni. W tym miejscu, nowa rubryka mówi: „Post consecrationem, celebranti licet pollices et indices non coniungere”

Ordo missae i *Ritus servandus* z 1966 r., tak jak *Variationes* z 1967 r. były dokumentami prowizorycznymi. Publikacja *Missale romanum* z 1970 r. i jego *Ordo missae* pozwoliły na wprowadzenie ważnych zmian, które nie były możliwe przed nowym wydaniem ksiąg liturgicznych.

X. *Ordo missae* z 1970 r.

Missale romanum z 1970 r. nie zawiera już *Ritus servandus in celebratione missae*; został on zastąpiony przez *Institutio generalis missalis romani* (IGMR). Paragraf 109. IGMR w ogólny sposób omawia rubryki dotyczące konsekracji i zaznacza tylko, że wtedy gdy kapłan wypowiada jedną z modlitw eucharystycznych, musi postępować według rubryk dla każdej z nich. Odpowiednia ogólnikowość tego tekstu była konieczna, żeby wziąć pod uwagę specyficzne różnice dla czterech modlitw eucharystycznych zawartych w wydaniach z 1970 i 1975 r. Ten sam paragraf 109. daje wskazówki dotyczące dzwonienia, podejmując w paragrafie 67. wytyczne *Ritus servandus* z 1965 r.; jednak przedstawia je już jako niezobowiązujące¹⁹.

Każda sekcja nowego *Ordo missae* jest numerowana; konsekracja omówiona została w paragrafach 91-93 Kanonu rzymskiego. Oto najważniejsze zmiany:

1. *Qui pridie* poprzedzone jest rubryką generalną: „W następujących formułach, słowa Pana będą wypowiedane wyraźnie i jas-

no, tak jak tego wymaga natura tych słów"²⁰. Rubryka ta została włączona na specjalne życzenie papieża Pawła VI. Po doświadczeniach przeprowadzonych po *Novus Ordo* w styczniu 1968 r., papież Paweł VI napisał do ks. Bugniniego, by zakomunikować mu swoje spostrzeżenia; w szczególności:

„Jak już zaznaczyliśmy, słowa konsekracji nie powinny być wypowiedziane jak zwykle recytowanie, ale ze specjalnym i świadomym naciskiem, który nadaje im celebrans, świadomy, że mówi i działa *in persona Christi*”²¹.

Dzieląc się z *Consilium* życzeniami wyrażonymi przez papieża ks. Bugnini podsumował to zagadnienie w następujący sposób:

- „Wszystkie modlitwy eucharystyczne powinny zawierać przed konsekracją rubrykę przypominającą kapłanowi, że słowa konsekracji nie powinny być wypowiedziane 'na sposób recytacji', lecz 'jasno i wyraźnie, tak jak wymaga tego ich natura'”²².
2. Po słowach: „Qui, pridie quam pateretur”, rubryka mówi: *accipit panem*. Aż do *Ordo* z 1967 r. włącznie, rubryka ta mówiła: *accipit hostiam*. Mimo, że w rzeczywistości kapłan mówi: „accepit panem in sanctas ac venerabiles manus suas”, aż do tego punktu rubryka zawsze używała terminu *hostia* na miejscu *panis*, aby dać do zrozumienia, że nie chodziło o zwykły chleb, lecz o chleb, który stanie się świętą ofiarą.
 3. Zmienił się sposób, w jaki kapłan bierze do rąk hostię i kielich. *Ordo missae* z 1965/1967 r. oraz *Ritus servandus* z 1965 r. opisują ten gest według tradycji Jana Burckarda: łokiec na ołtarzu, hostia trzymana przez kciuk i palec wskazujący obu rąk, kielich trzymany w obu dłoniach, etc... Nowy *Ordo* nie powtarza tych detali, które zastąpione zostały rubryką generalną: *eumque parum elevatum super altare tenens*.
 4. Rubryki z 1970 r. nie wspominają już pochylenia głowy (*caput inclinatum*) przy słowach: „tibi gratias agens”.
 5. Następstwo gestów i słów zostało zmodyfikowane. Wcześniej, gest oparcia przez kapłana łokci na ołtarzu, w celu przygotowania się do wypowiedzenia słów konsekracji, miał miejsce po słowach: „accipite et manducate ex hoc omnes”. Teraz, gest jest inny (*parum se, inclinatum*), i ma miejsce przed „accipite et manducate ex hoc omnes”. Z tej przyczyny, akcent nie jest już położony na samych słowach konsekracji, ale na dłuższym ich recytowaniu.

6. Ta zmiana akcentu wyraża się również w tym, które słowa wydrukowano wielkimi literami, a które nie:
 1962: HOC EST ENIM CORPUS MEUM.
 1970: ACCIPITE ET MANDUCATE EX HOC OMNES: HOC EST ENIM CORPUS MEUM, QUOD PRO VOBIS TRADETUR.
 Podobnie w przypadku konsekracji kielicha:
 1962: HIC EST ENIM CALIX SANGUINIS MEI, NOVI ET AETERNI TESTAMENTI, MYSTERIUM FIDEI: QUI PRO VOBIS ET PRO MULTIS EFFUNDETUR IN REMISSIONEM PECCATORUM.
 1970: ACCIPITE ET BIBITE EX HOC OMNES. HIC EST ENIM CALIX SANGUINIS MEI, NOVI ET AETERNI TESTAMENTI: QUI PRO VOBIS ET PRO MULTIS EFFUNDETUR IN REMISSIONEM PECCATORUM. HOC FACITE IN MEAM COMMEMORATIONEM.
7. Aż do *Ordo* z 1967 r. słowa konsekracji wymawiano dokładnie (tzn. fizycznie) nad cząstkami konsekrowanymi. *Novus Ordo* nie wspomina żadnego gestu tego rodzaju, chyba, że jest to pośrednio zakomunikowane przez rubrykę: *parum se inclinat*.
8. Do formuły konsekracji hostii dodano słowa „quod pro vobis tradetur”. Na początku ta zmiana została wprowadzona w nowych modlitwach eucharystycznych, a następnie, aby je wszystkie zharmonizować, również do Kanonu rzymskiego²³.
9. Przepisane jest tylko jedno przyklęknięcie po każdej konsekracji, jak w *Ordo* z 1967 r.
10. Nie powtórzono rubryki *detecto calice*, ponieważ nie używa się już palki. 103. paragraf IGMR mówi o roli diakona: *et palla pro oportunitate cooperit*. Palka jest więc nieobowiązkowa.
11. Z formuły konsekracji kielicha usunięto słowa *mysterium fidei*, które umieszczono w formie eksklamacji po konsekracji.
12. Formuła: „Haec quotiescumque feceritis, in mei memoriam facietis” została zastąpiona przez: „Hoc facite in meam commemorationem”²⁴.

Gdy zestawimy źródła, okazuje się, że w porównaniu ze starszą tradycją, która sięga XIII w., nowy *Ordo missae* w znaczny sposób ograniczył gesty czci towarzyszące słowom konsekracji.

Konkluzja

Nasze studium *Ordo missae* pozwala na wyodrębnienie trzech zasadniczych etapów w historii gestów czci towarzyszących słowom konsekracji: 1) ewolucja tych gestów od XIII do XV w.; 2) ustalenie ich w XVI w. i 3) redukcja gestów pod koniec XX w. W każdym z tych etapów bezpośrednio łączą się ze sobą z jednej strony gesty, a z drugiej – teologia i pobożność.

Etap pierwszy: Pod koniec XII i na początku XIII w. pobożność ludowa chciała uczcić konsekrowaną hostię, ale istniała niepewność co do właściwego momentu, w którym dokładnie należałoby to czynić: dlatego ustanowiono praktykę podnoszenia hostii po słowach konsekracji. Rozwój scholastycznej koncepcji transsubstancjacji dał solidne uzasadnienie dla tego gestu czci. (Analogiczny gest podniesienia kielicha zostanie ustanowiony niedługo potem.)

Etap drugi: Ogromna liczba różnych praktyk liturgicznych – jeśli nie prawdziwy chaos – która panowała w XIV i XV w. zainspirowała Jana Burckarda, ceremoniarza papieskiego, do skompilowania około roku 1500 szczegółowego opisu ceremonii Mszy. Odpowiedzialni za reformę *Missale romanum* po Soborze Trydenckim, wykorzystali pracę Burckarda przy formułowaniu *Ordo missae* oraz *Ritus servandus in celebratione missae* w celu usunięcia nadużyć oraz dla przeciwwagi wobec protestantów, którzy przeczyli realnej obecności Chrystusa podczas Mszy. Zapis i normalizacja gestów czci towarzyszących słowom konsekracji ustawiły mur obronny wokół tego świętego momentu Mszy i wzmocniły eucharystyczną teologię katolicką.

Etap trzeci: Wydawało się, że modyfikacja i redukcja tych gestów w *Ordo missae* z 1970 r. odpowiadała ważnej ewolucji myśli współczesnej w zakresie antropologii i teologii²⁵. Pod względem antropologii obserwujemy predominację koncepcji człowieka inspirowaną duchem oświecenia. Jest on postrzegany przede wszystkim jako byt intelektualny i racjonalny. Z tego punktu widzenia nie są potrzebne gesty symboliczne ani powtórzenia: są zbyt prymitywne, niegodne współczesnego człowieka. Pod względem teologii odrzuca się transsubstancjację jako wytłumaczenie nieadekwatne dla misterium Eucharystii²⁶. Spotyka się natomiast akcent na zgromadzenie i akcję liturgiczną pomniejszający w ten sposób sam moment przeistoczenia, a rubryki są zmienione pod kątem tych nowych założeń teologicznych. Jeśli prawdą jest, że żadne wytłumaczenie teologiczne nie wystarczy samo w sobie, aby wyczerpać głębię tajemnicy, to ta brutalna zmiana akcentu teologicznego miała poważne konsekwencje i otworzyła drzwi wielu nadużyciom. W niektórych krajach, większość katolików nie wierzy już w realną obecność

Chrystusa w Eucharystii. Bez wątpienia redukcja gestów czci w momencie konsekracji nie jest jedynym wyjaśnieniem tego zamieszania i utraty wiary; jeśli jednak przyjmujemy założenie, że praktyka liturgiczna wpływa na wiarę, to wydaje się logiczne podsumowanie, że te zmiany w liturgii przyczyniły się do zmniejszenia czci i, porównywalnie, do zaniku poczucia *sacrum*.

tłum. Piotr i Jan Kaznowscy

Powyższy referat został zaprezentowany pt. „Les gestes accompagnant les paroles de consécration dans l'histoire de l'*Ordo missae*” podczas drugiego kolokwium studiów historycznych, teologicznych i kanonicznych nad katolickim rytym rzymskim zorganizowanego przez Centre International d'Etudes Liturgiques (CIEL) w dniach 9-11 października 1996 r.

PRZYPISY

- ¹ Wydaje się, że pierwotnie określenie *Ordo missae* oznaczało zespół osobistych modlitw celebransa o zwiększenie pobożności podczas odprawiania Mszy. Te modlitwy miały być recytowane podczas Mszy w momentach, które nie miały przepisanych modlitw własnych: zwłaszcza podczas procesji wejścia, ofertorium i komunii. Bonifas Luykx wyróżnia trzy podstawowe etapy ewolucji *Ordo missae*: typ apologetyczny, typ frankoński i typ reński (por. B. Luykx, *Der Ursprung der gleichbleibenden Teile der heiligen Messe* w: „Litturgie und Mönchtum” 26 (1960), s. 72-119). Autorami dobrej syntezy są B. Baroffio i F. Dell'Oro (por. *L'Ordo missae di Warmondo d'Ivrea* w: „Studi Medievali” 16 (1975/II), s. 801-806). Wyrażenie *Ordinarium missae* zostało użyte po raz pierwszy w XIII w. i oznaczało wyłącznie niezmiennie części Mszy; w tym czasie jednak szczegółowy porządek modlitw i rubryk był już względnie dobrze ustalony (por. Luykx, s. 72). W naszym studium nie czynimy żadnego rozróżnienia między tymi terminami.
- ² Według van Dijka w XIII w. w Rzymie istniały obok siebie cztery tradycje liturgiczne: dworu papieskiego, bazyliki laterańskiej, tradycja miejska albo prezbiterialna reprezentowana przez kościół św. Piotra oraz reforma Orsiniego, który próbował połączyć tradycje papieską i miejską. Zdaniem van Dijka *Ottobonianus latinus* 356 jest zależny od reformy Orsiniego (skądinąd podobnie rzecz ma się z egzemplarzem *Codex 100* biblioteki awiniońskiej); tymczasem M. Andrieu twierdzi, że manuskrypt ten pochodzi wyłącznie z tradycji papieskiej. Zapisem dyskusji między tymi ekspertami są następujące pozycje (w porządku chronologicznym):
 1. M. Andrieu, *Le missel de la chapelle papale à la fin du XIII^e siècle* w: „Miscellanea F. Ehrle” t. 2, *Studi e Testi* 38, Rzym 1924, s. 348-376.
 2. S. van Dijk, *Three Manuscripts of a liturgical reform by John Kajetan Orsini (Nicolas III)* w: „Scriptorium” 6 (1952), s. 213-242.
 3. M. Andrieu, *L'Authenticité du missel de la chapelle papale* w: „Scriptorium” 9 (1955), s. 17-34.
 4. S. van Dijk, *The Legend of the missal of the papal chapel and the*

fact of Cardinal Orsini's reform w: „Sacris Erudiri” 8 (1956), s. 76-142.

5. S. van Dijk, *The authentic Missal of the papal chapel* w: „Scriptorium” 14 (1960), s.257-314.

Należy spodziewać się bardziej pogłębionego studium tych dwu tekstów (których edycja krytyczna jest w trakcie przygotowania), aby ta kwestia została rozwiązana.

³ P. Browe, *Die Verehrung der Eucharystie im Mittelalter*, Rzym, Herder 1967, s. 29-33. Według Browe gest, w którym kapłan podnosił hostię, aby pokazać ją ludowi – który znajduje się w prawodawstwie synodalnym Odon z Sully, biskupa Paryża (1196-1208) – nie był bezpośrednio związany z zagadnieniem teologicznym dotyczącym konkretnego momentu transsubstancjacji; chodziło raczej o rozwiązanie duszpasterskiego problemu z ludźmi, którzy czcili hostię przed słowami konsekracji. Aby zapobiec temu wykroczeniu, Odon zadekretował, żeby kapłan podnosił hostię po słowach konsekracji w taki sposób, aby lud mógł ją wyraźnie zobaczyć; nie było zatem wątpliwości, który moment był odpowiedni, aby zmanifestować swoją pobożność.

⁴ Opis tego manuskryptu – patrz S. van Dijk, *The authentic Missal of the papal chapel* w: „Scriptorium” 14 (1960), s.257-314. Zdaniem van Dijka manuskrypt ten sięga trzeciej ćwierci XIII w. (s. 269), a dopiski uczyniono w połowie XV w. (288). Por. również S. van Dijk, J.H. Walker, *The origins of the modern roman liturgy: the liturgy of the papal court and the Franciscan order in thirteenth century*, Londyn 1960, s. 158-165.

⁵ Ten *Ordo* bierze swoją nazwę od rubryki wstępnej: *Indutus Planeta, sacerdos stet ante gradum altaris*. Por. S. van Dijk, *Sources of the modern roman liturgy: the ordinals by Haimo of Faversham and related documents (1234-1307)*, t. 2, Leiden 1963, s. 3.

⁶ „*Nota quod ab hoc loco usque ad ultima purificationem manuum sacerdotis iugendus est index cum pollice, preterquam in signationibus et cum tangitur corpus domini*” (van Dijk, *Sources of the modern roman liturgy*, s. 11).

⁷ A. Frutaz wykazał, że mszał, którego używał kardynał Sirleto w celu przygotowania rewizji Mszału Rzymskiego dla komisji potrydenckiej, nie był pierwszym wydaniem z 1474 r., lecz wydaniem weneckim z 1497 r. Por. A. Frutaz, *Contributio alla storia della riforma del Messale promulgato de san Pio V nel 1570 w: Problemi de vita religiosa in Italia nel cinquecento*, Padwa 1960, s. 187-214. Ciekawe byłoby zbadanie *Ordo missae* z 1497 r. w celu sprawdzenia na ile różni się od pierwszego wydania.

⁸ Nie mówię tu o uprawnionej różnorodności liturgicznej, lecz o ekscesach w tej materii. Por.: „*Abusus, qui circa venerandum missae sacrificium evenire solent, partim a partibus, partim a patribus deputatis animadversi, partim ex multorum praelatorum dictis et scriptis excerpti (8 augusti 1562)*” w: *Concilium Tridentinum: Diariorum Actorum, Epistularum, Tractatum*, t. 8, Fryburg Bryzgowijski 1919, s. 916-921.

⁹ „*Versatus ab adolescenta circa sacra ceremonias Reverendissime Domine: cum viderim complures presbiteros in celebratione missarum, multas abusiones, et diversos ritus, et gestus inconvenientes frequenter imitari indignum existimavi, non esse a sancta romana Ecclesia, omnium ecclesiarum Matre et Magistra traditum sacerdotibus certum modum, qui in celebratione huiusmodi universaliter observaretur. Collegi propterea alias in unum et in publicum tradidi, ex diversis decretis sanctorum patrum, que summi pontifices pro celebratione predicta instituerunt. Et cum nuper collecta huiusmodi reviderem comperi plura esse ommissa quam tradita. Addidi igi-*

tur que occurrebant, et prout potui complevi opus...". *Ordo Missae Ioannis Burckardi* w: J. Wickham Legg, *Tracts on the Mass*, Henry Bradshaw Society 27, Londyn 1904, s. 121n.

- ¹⁰ ... *ante corpus domini conficitur*. Por. S. van Dijk, *The ordinal of the papal court from Innocent III to Bonifacy VIII and related documents w: „Spicilegium Friburgense”* 22, Fryburg 1975, s. 513, n. 1.
- ¹¹ Tł. za *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, wyd. III, Pallotinum, s. 53 (przyp. tł.).
- ¹² Tekst łaciński *Inter Oecumenici* (z 26 września 1964 r.) znajduje się w: AAS 56 (1964), s. 877-900; wersja francuska w „La documentation catholique” 1964, kol. 1359-1376.
- ¹³ N. Giampetro, *Il Cardinale Giuseppe Ferdinando Antonelli e gli sviluppi Della riforma liturgica dal 1948 al 1970*, Diss. Pontificio Instituto Liturgico, Rzym 1996, s. 211n.
- ¹⁴ Oto jak ks. Bugnini komentuje zmiany wprowadzone do Mszy: „Niektórzy woleli, aby ryt był całkowicie przejrany. Początkowo *Consilium* podzielało to danie i przygotowało nawet pierwszy tekst. Jednak ten pomysł został później odrzucony, gdy zdano sobie sprawę, że jego wady przeważają nad zaletami zarówno w kwestii rytu, rubryk, zwyczajów i formacji duchowieństwa, jak w kwestii reformy, dla której całkowita rewizja rytu mogłaby być przeszkodą. Na tym etapie wszyscy zgadzali się, że należało raczej starannie przejrzeć *Ordo missae* w celu włączenia do niego wszystkiego, co mogło być wprowadzone bez większych trudności”. A. Bugnini, *The reform of the liturgy: 1948-1975*. Collegeville 1990, s. 114.
- ¹⁵ P. Marini, *L'instruzione Inter Oecumenici, una svolta decisiva (luglio-ottobre 1964)* w: „Ephemerides liturgice” 108 (1994), s. 214.
- ¹⁶ Por. P. Marini, *Il Consilium in piena attività in un clima favorevole (ottobre 1964 – marzo 1965)* w: „Ephemerides liturgice” 109 (1995), s. 115-116.
- ¹⁷ tamże, s. 119-120.
- ¹⁸ Tekst łaciński *Tres abhinc annos* znajduje się w: AAS 59 (1967), s. 442-448; patrz również „Notitiae” 3 (1967), s. 169-194. Tekst francuski znajduje się w „La documentation catholique” 1967, kol. 887-893.
- ¹⁹ „*Paulo ante consecrationem, minister, pro opportunitate, campanulae signo fideles monet. Item pulsat campanulam ad unumquamque ostensionem, iuxta cuiusque loci consuetudinem*” (IMGR 109).
- ²⁰ „*In formulis quae sequuntur, verba Domini proferantur distincte et aperte, prouti natura eorundem verborum requirit*” (Missale romanum 1970/1975, par. 91)
- ²¹ A. Bugnini, *The reform of the liturgy*, s. 365.
- ²² tamże, s. 320.
- ²³ Więcej na ten temat – patrz A. Bugnini, *The reform of the liturgy*, s. 381n. 24 października 1968 r. sekretariat *Consilium* przekazał papieżowi raport z 11. spotkania generalnego tej grupy. Raport ten zawierał m.in. deklarację dotyczącą słów Pana w formule konsekracji. Bugnini napisał: „Oczekując na publikację przejrzanego *Ordo*, który ma koniecznie zawierać cztery modlitwy eucharystyczne, mądre wydaje się ustosunkowanie się do prośb, które nadeszły z różnych stron, aby słowa Pana w obu formułach konsekracji były identyczne w czterech kanonach oraz podczas każdej celebracji. Ta jednolitość będzie pomocna dla celebransy – zwłaszcza w przypadku koncelebracji – i pozwoli mu godnie i bez wahania wypowiedzieć te formuły,

które znajdują się w centrum Mszy. Aby ta jednolitość została osiągnięta, konieczne jest:

- a) dodanie słów 'które za was będzie wydane' do formuły konsekracji chleba w Kanonie rzymskim.
- b) oraz usunięcie słów 'tajemnica wiary' z formuły konsekracji wina"
Bugnini dodaje jeszcze: „Te zmiany zostały przyjęte bez sprzeciwu...”
(A. Bugnini, dz. cyt., s. 382).

²⁴ W tym samym raporcie z 24 października 1968 r. poproszono papieża Pawła VI o zatwierdzenie „zastąpienia w Kanonie rzymskim słów: 'To ile razy czynić będziecie, na moją czyńcie pamiątkę' przez 'To czyńcie na moją pamiątkę'... Ta ostatnia formuła jest liturgiczna, tzn. że znajduje się wyłącznie w tradycji liturgicznej, a nie ma jej w żadnych źródłach biblijnych. Podobna znajduje się u Łukasza (22,12) i Pawła (1 Kor 11,24). Wydaje się, że wybrano drugą formułę, ponieważ była prostsza i zarazem bardziej biblijna. Ta zmiana została przyjęta jednomyślnie przez *Consilium*” (A. Bugnini, *The reform of the liturgy*, s. 382n).

²⁵ Teorie przedstawione tutaj są oczywiście dyskusyjne. Proponując te wyjaśnienia nie zamierzam poddawać w wątpliwość dobrych intencji reformatorów. Staram się po prostu zrozumieć szerszy kontekst filozoficzny i teologiczny tych czasów, aby jaśniej uchwycić to, co się wydarzyło i dlaczego.

²⁶ Niech wystarczy tu przypomnienie encykliki *Mysterium fidei* napisanej przez papieża Pawła VI przed zamknięciem Soboru (1965) jako odpowiedź na ten problem.